



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Agnieszka Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. P.
przeciwko "T." Sp. jawna w O.
o ryczałty za noclegi, diety i zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 lutego 2024 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu
z dnia 30 lipca 2021 r., sygn. akt V Pa 8/21,

I. oddala skargę kasacyjną

**II. odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami zastępstwa
procesowego powoda w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie z powództwa W. P. przeciwko „T.” Sp. jawna w O. o ryczałty za noclegi, diety i zapłatę,

oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu z 8 grudnia 2020 r., którym zasądzone od pozwanej na rzecz powoda tytułem ryczałtu za noclegi kwotę 17.843,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od kwot i dat wskazanych w sentencji wyroku (pkt I), zasądzone od pozwanej na rzecz powoda tytułem diet kwotę 183,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od kwot i dat wskazanych w sentencji wyroku (pkt II), dalej idące powództwo oddalono (pkt III), zniesiono wzajemnie koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami (pkt IV), nakazano ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Opolu 902 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy prawa (pkt V), wyrokowi w punkcie I nadano rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 3320,79 zł (pkt VI).

Sąd Rejonowy stwierdził, że powód domagał się zasądzenia od byłego pracodawcy na jego rzecz kwoty 30.627,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od poszczególnych kwot i dat wskazanych w pozwie - tytułem należności za niewypłacone pracownikowi ryczałty za noclegi w okresie od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. oraz tytułem różnicy między wynagrodzeniem wypłaconym powodowi a wynagrodzeniem minimalnym, a nadto kwoty 5467,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem nie wypłaconych diet za okres od maja do lipca 2014 roku.

Powództwo w zakresie podtrzymywanym przez powoda, tj. w zakresie żądania zasądzenia ryczałtu za noclegi za okres od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. zasługiwało w ocenie Sądu Rejonowego na uwzględnienie w kształcie ostatecznie wyliczonym przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, zaś powództwo o zapłatę diet za okres od maja 2014 r. do lipca 2017 r. zasługiwało na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, gdyż diety te co do zasady, w kwocie 4914,22 zł, za sporny okres zostały wypłacone przez pracodawcę.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego nie zasługiwało natomiast zdaniem Sądu Rejonowego na uwzględnienie powództwo W. P. o wyrównanie wynagrodzenia zasadniczego za okres od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, gdyż jak wynikało z przeprowadzonego postępowania dowodowego pozwany pracodawca co miesiąc wypłacał powodowi wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Pracodawca wprost w § 14 regulaminu wynagradzania przewidział, że do należności pracowników z tytułu podróży służbowej stosuje się: 1. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju; 2. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Regulamin wynagradzania z 2011 r. nie był następnie zmieniany. Pracodawca wprost zatem przewidział, że do należności z tytułu podróży służbowych kierowców zatrudnionych w jego zakładzie pracy będą mieć zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, regulujące należności pracowników z tytułu podróży służbowych. Mając na uwadze treść regulaminu wynagradzania obowiązującego u pozwanego pracodawcy nie ulega zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, iż to właśnie powszechnie obowiązujące przepisy rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. winny znaleźć zastosowanie w sprawie. Natomiast zapewnienie przez pracodawcę kierowcy transportu międzynarodowego, odbywającego stale (przez wiele lat) długotrwałe przejazdy (podróże) zagraniczne, miejsca do spania w kabinie samochodu (niezależnie od warunków uznania tego miejsca za „odpowiednie”), nie może być uznane za „zapewnienie przez pracodawcę bezpłatnego noclegu” w rozumieniu przepisów o zwrocie kosztów podróży służbowych.

Bezspornym w sprawie pozostawał fakt, iż powód świadczył dla pozwanego pracę w charakterze kierowcy w transporcie krajowym jak i międzynarodowym. Niewątpliwie, więc powód mając wskazane miejsce świadczenia pracy jako miejscowość O. przebywał w podróży służbowej wykonując obowiązki kierowcy. Pozwany nie kwestionował miejsc, w których powód przebywał oraz czasu, jaki spędził poza granicami kraju. Kwestią sporną pozostawała zasadność roszczenia i szczegółowe wyliczenie należności powoda z tego tytułu. W celu szczegółowego wyliczenia ryczałtów za noclegi za okres od 1 lipca 2013 r. do 31 lipca 2014 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości.

Sąd Rejonowy zasądzając należność na rzecz powoda z tytułu ryczałtów za noclegi za okres od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. oparł się na wyliczeniach biegłego, przyjmując ostatecznie ilość noclegów odbywanych przez powoda w poszczególnych krajach (Niemcy, Polska, Czechy) zgodnie z przedstawionymi poleceniami wyjazdów służbowych i przyjmując stawkę ryczałtu za nocleg zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, do których to przepisów rozporządzenia jako powszechnie obowiązujących odsyłał regulamin wynagradzania obowiązujący u pozwanego pracodawcy.

Powód domagał się również zasądzenia na jego rzecz kwoty 5467,38 zł tytułem nie wypłaconych przez pracodawcę diet za okres 3 miesięcy tj. od maja 2014 r. do lipca 2014 r. W ocenie Sądu Rejonowego powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie jedynie co do kwoty 183,63 zł - z uwagi na to, że pracodawca wypłacił powodowi za powyższy okres diety w kwocie 4914,22 zł, zaś zgodnie z wyliczeniami biegłego z zakresu rachunkowości winien otrzymać za ten okres z tytułu diet kwotę 5014,17 zł. Ostatecznie strona pozwana nie kwestionowała rachunkowego wyliczenia diet za okres od maja do lipca 2014 roku dokonanego przez biegłego na łączną kwotę 5014,17 zł, a jedynie wskazywała, iż należności te w całości uiściła. Z ustaleń wynika jednak, że opłaciła je jedynie w kwocie 4914,22 zł.

Na uwzględnienie nie zasługiwało zdaniem Sądu Rejonowego roszczenie powoda o wyrównanie wynagrodzenia zasadniczego w 2013 r. o kwotę po 600 zł miesięcznie za każdy kolejny miesiąc - począwszy od lipca 2013 r. oraz za okres od stycznia 2014 r. do lipca 2014 r. o kwotę po 680 zł za każdy kolejny miesiąc.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację pozwanej w pierwszej kolejności za bezzasadny uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z nich niewynikających, tj. z zeznań pozwanego, jakoby pozwany miał przyznać, iż powodowi w czasie zatrudnienia w pozwanej spółce nie wypłacono jakichkolwiek należności z tytułów ryczałtów za nocleg, oraz z wyciągów z rachunku bankowego, oraz z rozliczenia wypłat wynagrodzenia powoda za okres czerwiec 2013 – lipiec 2014 i opinii biegłego, jakoby na wynagrodzenie

wypłacane przez pozwanego składało się wynagrodzenie zasadnicze, ryczałt za nadgodziny, dyżury, dodatki za pracę w porze nocnej, wynagrodzenie za czas urlopu, ryczałt za odzież roboczą oraz diety, a pozwany nie wypłacił ryczałtów za noclegi w kwocie 17.843,88 zł, pomijając całkowicie „stwierdzenie” biegłego zawarte w opinii, że pozwany wypłacał powodowi ryczałty za nocleg w rozliczeniach z tytułu delegacji (a więc rozliczeniach diet oraz ryczałtów za noclegi), a biegły sądowy ustalił, iż globalne rozliczenie z tego tytułu wynosi 8.175,60 zł.

Odnosnie do oceny zeznań pozwanej wskazał, że wspólnik J. N. w swoich zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 20 grudnia 2017 r. zeznał, że (według niego) powodowi wypłacane były „wszystkie składniki” (wynagrodzenia), to jest „płaca zasadnicza, dopłata za godziny nadliczbowe nocne, delegacja, czasami premia”, oraz że w skład wynagrodzenia wchodziły „diety i delegacje”. W toku swoich swobodnych zeznań nie wskazał, że w pozycji „delegacje” mieścić miały się również (zbiorczo) wypłaty ryczałtów za noclegi. Na wyraźne pytanie Przewodniczącej odnosnie ryczałtów za noclegi, celem sprecyzowania tych zeznań, pozwany J.N. przyznał jedynie, że „nie jest w stanie wskazać na jakiej podstawie były wypłacane ryczałty i diety”. Wskazał tylko, że wypłatami i wyliczeniami delegacji zajmowała się „osoba z kadr według aktualnie obowiązujących przepisów”. Odnosnie przedłożonych rachunków kosztów podróży (rozliczenia delegacji) stwierdził ogólnikowo, że „uważa, że w tej kwocie zawarte jest wszystko”, przyznając jednocześnie, że objęta takim rachunkiem kwota „nie była rozliczana na czynniki pierwsze” oraz ostatecznie przyznając, że „on się tym nie zajmował”.

Wbrew podniesionemu zarzutowi apelacyjnemu sam pozwany wspólnik J.N. w swoich zeznaniach złożonych na rozprawie w dniu 20 grudnia 2017 r. nie twierdził więc w sposób wyraźny, że w kwotach przelewów wykonywanych przez pozwaną spółkę na rzecz powoda zatytułowanych „pobory” wliczane były ryczałty za noclegi za okresy jego podróży służbowych. Zarzut błędnej oceny tych zeznań jest więc bezzasadny. Przeciwnie, w całym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, zarówno w odpowiedzi na pozew i w kolejnych pismach procesowym stanowisko pozwanej było w tym zakresie jednoznaczne - powód nie otrzymywał ryczałtów za noclegi, ponieważ to roszczenie jest bezzasadne, albowiem pracodawca zapewniał mu bezpłatny nocleg w kabinie samochodu, co zgodnie z obowiązującymi przepisami

(według pozwanego) wyłączało obowiązek zapłaty mu ryczałtu za noclegi. Pozwana podkreślała wielokrotnie, że powód w spornym okresie jeździł najbardziej komfortowymi obecnie na rynku pojazdami, które umożliwiały mu komfortowy nocleg w kabinie, a ponadto, gdy pracownik nie poniósł dodatkowych kosztów, które winien należycie udokumentować, to pracodawca nie ma obowiązku wypłacić pracownikowi spornego ryczałtu za noclegi.

W piśmie procesowym z 23 czerwca 2017 r., przedłożonym Sądowi pierwszej instancji, pełnomocnik powoda wskazał, że powód przez cały okres współpracy otrzymywał „należne mu wynagrodzenie, na które składa się płaca zasadnicza, ryczałt za godziny nadliczbowe, dyżury, wynagrodzenie nocne, ryczałt za odzież roboczą oraz delegacje, w skład których wchodzi diety”. W piśmie tym nie pada żadne stwierdzenie, że składnik „delegacje” obejmował również ryczałty za noclegi. Pismo to podtrzymywało konsekwentnie całą dotychczasową linię obrony pozwanego przed wypłatą roszczenia z tytułu ryczałtów za noclegi. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwany przedstawił też własne pisemne zestawienie kwot wypłaconych powodowi tytułem wynagrodzenia oraz delegacji. Zawiera ono takie rubryki jak wyżej wymienione składniki wynagrodzenia powoda w piśmie z dnia 23 czerwca 2017 r. bez wyszczególnionej rubryki „ryczałt za noclegi” (jedynie zbiorcza rubryka „delegacje”). Jedynie sam pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2020 r. wskazując, że otrzymał ostatnią opinię uzupełniającą biegłego stwierdził, że podtrzymuje dotychczasowe stanowisko procesowe ponieważ „po analizie przelewów załączonych do pisma strony powodowej strona pozwana podnosi, iż rubryka ujęta w zestawieniu strony pozwanej pod nazwą ‘delegacje’ obejmowała faktycznie wypłaty z tytułu diet oraz częściowo ryczałtów za noclegi, a wynika to z faktu, że kwoty wypłacone tytułem delegacji były wyższe niż należne powodowi”. Jednocześnie przyznał, że „pozwany nie kwestionuje wyliczeń biegłego (matematycznych) na kwoty 17.843,88 zł tytułem ryczałtów i kwoty 5014,17 zł tytułem diet za trzy miesiące, jednak powód nie miał prawa do ryczałtu za noclegi, a zatem kwestionuje to roszczenie co do zasady, a odnośnie diet, to zostały powodowi w całości wypłacone”. Sąd Okręgowy podkreślił, że ocena (analiza) materiału dowodowego przez pełnomocnika nie jest źródłem dowodowym. Twierdzenia pełnomocnika, podnoszone w interesie strony pozwanej na rozprawie,

w oczywisty sposób nie są tożsame z zeznaniami samej strony i nie mają takiego samego waloru dowodowego. Chybione jest więc budowanie zarzutu apelacyjnego co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przez pominięcia zeznań pozwanego, „z których wynika, że spółka wypłacała wszystkie składniki wynagrodzenia Powodowi, a w skład przelewów wykonywanych przez pozwaną wchodziły diety i ryczałty za nocleg”, w sytuacji, gdy tego rodzaju twierdzenie ze strony J. N. nie padło w jego zeznaniach złożonych przed Sądem pierwszej instancji. Z ogólnikowych zeznań J. N. wynikało jedynie to, że według niego powodowi w ramach poborów wypłacano „wszystko”, jednak on się tym nie zajmował. Natomiast wspomniana przez niego „osoba z kadr”, która miała wyliczać wynagrodzenia powoda „według aktualnie obowiązujących przepisów” nie została w sprawie powołana na świadka. Pozwany nie przedstawił więc osobowych źródeł dowodowych potwierdzających, w końcowej części procesu, też pełnomocnika pozwanego o wypłacaniu powodowi w zbiorczej kwocie „poborów” (wynagrodzeń) również ryczałtów na noclegi. Przy czym w całym wcześniejszym toku procesu stanowisko pozwanej było w tym zakresie inne i jednoznaczne - powodowi nie należała się wypłata ryczałtów za noclegi, ponieważ miał zapewnione komfortowe warunki noclegu w kabinie, nie zgłaszał chęci nocowania w hotelu oraz nie przedłożył pracodawcy żadnych rachunków za hotele za sporny okres.

Odnośnie pominięcia „stwierdzeń” biegłego z zakresu rachunkowości zawartych w przedłożonej opinii Sąd Okręgowy wskazał, że rolą biegłego było, zgodnie z tezą dowodową Sądu pierwszej instancji uwzględnić podawaną przez powoda ilość jego noclegów jako kierowcy w kabinie samochodu, w ramach wykonywanych dla pozwanego przewozów w spornym okresie, porównując ją z drukami poleceń wyjazdów służbowych dołączonych do akt sprawy za okres od 1 maja 2014 r. do 31 lipca 2014 r. oraz wyliczyć wysokość spornych roszczeń, w tym wysokość ryczałtu za nocleg kierowcy (powoda) zgodnie z przepisami powołanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. oraz sporządzić wyliczenia diet i ryczałtów za noclegi w ujęciu miesięcznym, w odniesieniu do każdego kolejnego spornego miesiąca. Biegły czterokrotnie korygował swoje wyliczenia (trzy opinie uzupełniające), uwzględniając ostatecznie zastrzeżenia pozwanego co do ilości noclegów w poszczególnych krajach z danymi z poleceń wyjazdu służbowego, przy czym nie wychodząc poza przedmiot zaskarżenia, tj.

pomijając mankamenty przedłożonych opinii nie objęte zarzutami apelacyjnymi Sąd Okręgowy wskazał, że ostatecznie w drugiej opinii uzupełniającej z dnia 18 sierpnia 2020 r. biegły wskazał, że kwota z tytułu ryczałtów za nocleg od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. oraz diet za okres od maja 2014 r. do lipca 2014 r. wynosi 17.843,88 zł, a biorąc pod uwagę wartość powództwa rozszerzonego o kwotę 5.014,17 zł wynosi łącznie 22.858,05 zł według oficjalnych danych pracodawcy. Wynagrodzenie za noclegi i diety dla powoda wynosi 32.530,05 zł, a uwzględniając pozew rozszerzony 37.996,38 zł. Natomiast kwoty jakie zostały wypłacone powodowi na konto zostały przedstawione w rozbiciu na poszczególne wartości przez księgowość. Z kolei w pierwszej opinii uzupełniającej z dnia 1 marca 2020 r. biegły wskazał, że wynagrodzenie za noclegi dla powoda wynosi 17.843,88 zł, wynagrodzenie za diety dla powoda wynosi 12.419,30 zł (7.405,13 zł /pierwotna opinia/+ 5.014,17 zł). W podsumowaniu biegły zawarł zdanie „wynagrodzenie z tytułu diet i delegacji (noclegów) jakie otrzymał powód wyniosło 28.652,07 zł”. Konkludując wskazał, że powód powinien otrzymać kwotę 36.809,67 zł natomiast różnica pomiędzy wypłaconymi delegacjami w tym dietami wynosi 8.157,60 zł. W ocenie Sądu Okręgowego z tego nie wynika jednak zasadność zarzutu apelacyjnego, jakoby w opinii biegłego sądowego z dnia 1 marca 2020 r. zostało stwierdzone, iż powód z tytułu zarówno diet, jak i ryczałtów za noclegi winien otrzymać kwotę 36.809,67 zł, otrzymał wynagrodzenie z tytułu diet i ryczałtów za noclegi w wysokości 28.652,07 zł, więc różnica wynosi 8.175,60 zł. Wskazana kwota 28.652,07 zł byłaby do uwzględnienia w tym wyliczeniu jedynie przy założeniu, że pozwany wypłacał powodowi ryczałty za nocleg, wliczane do łącznej kwoty „poborów”, jakie powód otrzymywał comiesięcznie na rachunek bankowy. Sąd pierwszej instancji w oparciu o całość zaoferowanego przez strony materiału dowodowego ustalił natomiast, że pozwany wpłacał comiesięcznie na rachunek powoda wynagrodzenie zasadnicze, ryczałt za nadgodziny, wynagrodzenie za czas urlopu, dyżury, wynagrodzenie za pracę w nocy, ryczałt za odzież roboczą, diety, okresowo także premie i wynagrodzenie urlopowe. Sąd pierwszej instancji jednoznacznie wskazał, że jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom stron postępowania, albowiem zarówno powód jak i pozwany prezentowali okoliczności i twierdzenia obrazujące ich punkt widzenia, z pominięciem dowodów z dokumentów. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie

wykazała dowodowo comiesięcznej wypłaty ryczałtów za noclegi na rzecz powoda w spornym okresie, tj. zarówno za pomocą źródłowych dokumentów księgowych, jak i nawet na podstawie osobowych źródeł dowodowych. Sąd Okręgowy podzielił ocenę, że biegły niezasadnie uznał, że pod pozycją „delegacje” mieściły się również ryczałty za nocleg.

Sąd Okręgowy podzielił ostatecznie ocenę Sądu pierwszej instancji, że powództwo w zakresie żądania zasądzenia ryczałtu za noclegi za okres od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. zasługiwało na uwzględnienie, w kształcie ostatecznie wyliczonym przez biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, bowiem z opinii uzupełniającej z dnia 1 marca 2020 r. wynika jednoznacznie, że wynagrodzenie za noclegi dla powoda wynosi 17.843,88 zł i kwota ta nie została już w następnych opiniach uzupełniających przeliczona (zmieniona), przy założeniu, że biegły nie miał kompetencji do oceny materiału dowodowego pod kątem ustalenia, czy pozwana wypłacała powodowi w ramach pozycji „diety” ryczałty za noclegi. Powodowi przysługuje ryczałt za noclegi odbyte w ramach podróży służbowych w okresie od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. w łącznej kwocie 17.843,88 zł, ponieważ powód w tym okresie niespornie nocował wyłącznie w kabinie prowadzonego przez siebie pojazdu, a pozwany w ocenie Sądów obu instancji nie wykazał dowodowo, zarówno na podstawie źródłowych dowodów księgowych, jak i osobowych źródeł dowodowych, że ten dodatkowy składnik wynagrodzenia rzeczywiście wypłacał powodowi. Zestawienia tabelaryczne przedłożone przez biegłego („rozliczenia”) nie mają waloru dowodu księgowego, tak samo jak tezy pełnomocnika pozwanego, zaś zeznania współnika J. N. są w tym zakresie niekonkretne, ogólnikowe, oraz przyznał on ostatecznie, że sam nie zajmował się wyliczaniem wynagrodzenia powoda i jego wypłatą. Nie powołano na świadka pracownika kadr pozwanej, który te czynności bezpośrednio wykonywał. W związku z tym wiarę należało dać twierdzeniom powoda, że nigdy, w czasie całego zatrudnienia, czyli w szczególności w spornym okresie od lipca 2013 r. do lipca 2014 r. nie otrzymał ryczałtów za noclegi w podróżach służbowych. Jeśli chodzi o wysokość łącznej kwoty ryczałtów, to pozwany ostatecznie nie zgłaszał zastrzeżeń rachunkowych do sposobu jej wyliczenia. Pełnomocnik na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2020 r. wyraźnie oświadczył, że „pozwany nie kwestionuje wyliczeń biegłego (matematycznych) na kwoty

17.843,88 zł tytułem ryczałtów i kwoty 5014,17 zł tytułem diet za trzy miesiące, jednak powód nie miał prawa do ryczałtu za noclegi, a zatem kwestionuje to roszczenie co do zasady, a odnośnie diet, to zostały powodowi w całości wypłacone”. Pełnomocnik podnosił wcześniej co prawda zastrzeżenie do sposobu wyliczenia diet, jednak Sąd pierwszej instancji roszczenie o zapłatę diet uwzględnił w bardzo niewielkim zakresie przyjmując, że za okres od maja 2014 r. do lipca 2017 r. diety te zostały wypłacone powodowi przez pozwanego w kwocie 4914,22 zł, więc to roszczenie zasługiwało na uwzględnienie jedynie w kwocie 183,63 zł (90,21 zł za czerwiec 2014 r. i 93,42 zł za lipiec 2014 r.). Kwota zasądzonych powodowi diet nie stanowiła przedmiotu zarzutów apelacji, zatem pozostaje relewantne stanowisko pozwanego wyrażone przez jego pełnomocnika na rozprawie w dniu 26 sierpnia 2020 r., iż pozwany, po sporządzeniu przez biegłego opinii uzupełniających, ostatecznie nie zgłaszał zastrzeżeń do sposobu wyliczenia kwoty ryczałtów za noclegi powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego za całkowicie bezzasadne należało uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zauważył, że zarzuty te są niekompatybilne z zarzutami naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., przedmiotem tych zarzutów było bowiem twierdzenie, że powód w spornym okresie otrzymał od pozwanego wymagany ryczałt za noclegi w wysokości 25% limitu wynikającego z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r., natomiast w drugiej części zarzutów apelacyjnych i w ich uzasadnieniu, pozwany nadal prezentował takie stanowisko, jak w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji podnosząc, że powodowi nie należała się wypłata żadnego ryczałtu za noclegi, ponieważ miał zapewnione komfortowe warunki noclegu w kabinie pojazdu, nie przedłożył żadnych rachunków za hotele i nie wyrażał chęci korzystania z noclegów w hotelach. Bezzasadne są zarzuty pozwanego zgody powoda na nocleg w kabinie, braku zgłaszania pracodawcy jakichkolwiek zastrzeżeń i braku podnoszenia roszczeń w trakcie trwania zatrudnienia. Nie ma to znaczenia, jeśli chodzi o stosowanie § 16 ust. 1, ust. 2 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. Podniesione zarzuty w części odnoszącej się do kwestii braku ponoszenia przez powoda dodatkowych opłat noclegów w podróży służbowej są również chybione, albowiem ryczałt noclegowy jest należny pracownikowi przebywającemu

w podróży służbowej niezależnie od tego, czy rzeczywiście poniósł on jakiegokolwiek koszty noclegu, a tym bardziej od tego, czy koszty te wykazał. Brak rachunku za nocleg oznacza tylko tyle, że pracownikowi przysługuje ryczałt za nocleg w wysokości 25% limitu.

Zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał, że mając na uwadze treść § 14 regulaminu wynagradzania obowiązującego u pozwanego pracodawcy nie ulega wątpliwości, że zastosowanie w sprawie mają powszechnie obowiązujące przepisy rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r., co przyznał sam pozwany w piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2019 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła pozwana. Zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła mu naruszenie prawa materialnego:

1) art. 77⁵ § 5 k.p. w zw. z § 16 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1-4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167; dalej: rozporządzenie z 2013 r.), przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień określających odrębne warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej, to zbiorcza wypłata należności z tytułu podróży służbowych może być zaliczona na poczet tylko jednej należności (z tytułu diet), a nadwyżka ponad kwoty wynikające z przepisów powszechnie obowiązujących nie może być zaliczona na poczet ryczałtów za noclegi, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, iż w przypadku braku odrębnej regulacji w zakresie należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę (autonomicznych źródłach prawa pracy), pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej, wyliczone zgodnie z przepisami wykonawczymi wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., a zbiorcza wypłata przez pracodawcę należności z tytułu podróży służbowych, która przekracza wysokość należnych pracownikowi diet, wyliczonych na podstawie przepisów prawa powszechnie obowiązującego, winna być zaliczona na poczet ryczałtów za noclegi;

2) § 16 ust. 1 i 2 rozporządzenia z 2013 r., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż zwrot kosztów za nocleg w podróży zagranicznej w formie ryczału w wysokości 25% limitu określonego w poszczególnych państwach w załączniku do rozporządzenia przysługuje pracownikowi, niezależnie od tego, czy poniósł jakiegokolwiek koszty związane z noclegiem, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż zwrot kosztów za nocleg w podróży zagranicznej w formie ryczału przysługuje, w sytuacji gdy pracownik rzeczywiście poniósł koszty związane z noclegiem, lecz nie jest w stanie przedłożyć rachunku za nocleg;

3) § 16 ust. 4 rozporządzenia z 2013 r., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przystosowanie przez pracodawcę kabiny pojazdu do warunków sypialnianych nie stanowi bezpłatnego noclegu, który wyłącza uprawnienie pracownika do zwrotu kosztów noclegu, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, iż wyposażenie przez pracodawcę kabiny samochodu w wyodrębnione miejsce do spania w postaci łóżka, godzenie się przez pracownika na takie warunki, brak woli na skorzystanie przez pracownika z wypoczynku w hotelu stanowi zapewnienie przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, które wyłącza roszczenie pracownika o zapłatę ryczałów za noclegi;

4) art. 21a w zw. z art. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1412 ze zm.) w zw. z art. 77⁵ § 5 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie, w sytuacji gdy art. 21a ustawy utracił moc z dniem 29 grudnia 2016 r. na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt K 11/15, w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2013 r. w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, a stosowanie art. 77⁵ § 3-5 k.p. na mocy odesłania zawartego w art. 4 ustawy o czasie

pracy kierowców jest niedopuszczalne, albowiem takie odesłanie ma również charakter kaskadowy;

5) art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.Urz.UE.L 2009 Nr 300, poz. 88 zm.; dalej: rozporządzenie nr 561/2006), przez niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji niedostrzeżenie, iż powód był uprawniony do wyboru takiego rozwiązania w zagranicznej podróży służbowej, na mocy któregoienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą mógł wykorzystywać w pojeździe, z tym zastrzeżeniem, iż posiada on odpowiednie miejsce do spania dla kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Opolu w całości i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, a ponadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Wniosła również o zwrócenie się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prejudycjalnym: „czy art. 8 ust. 1 i 8 Rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.Urz.UE.L 2009 Nr 300, poz. 88 zm.) w zw. art. 90, 91 i 94 TFUE należy wyklądać w ten sposób, że „odpowiednie miejsce do spania”, które umożliwiało wykorzystywanie w pojeździe dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku poza bazą, stanowi zapewnienie przez pracodawcę „bezpłatnego noclegu” w kabinie samochodu ciężarowego, który spełnia cele i funkcje Rozporządzenia nr 561/2006, a w szczególności w zakresie zagwarantowania bezpieczeństwa i zdrowia pracowników wykonujących pracę w trasie, a w konsekwencji wyłącza roszczenia

pracowników w przedmiocie wypłaty świadczeń z tytułu podróży służbowej, związanych z rezygnacją z usług obiektów oferujących noclegi?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw kasacyjnych, a z urzędu bierze pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Zakres dopuszczalnej kognicji wyznacza zatem strona skarżąca, która na mocy art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. powinna przedstawić podstawy kasacyjne, natomiast granice tych podstaw wyznaczają zarzuty naruszenia wskazanych przepisów prawa. W przedmiotowej sprawie, wobec braku oparcia skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, zakres kognicji Sądu Najwyższego wytyczyły zarzuty podniesione tylko w ramach kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego. Jednocześnie wskazane podstawy oznaczają, że Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany poczynionymi w toku procesu ustaleniami faktycznymi.

Sąd Najwyższy jest zatem uprawniony dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy - będąc związany podstawami kasacyjnymi powołanymi w skardze kasacyjnej, z urzędu ocenia nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2019 r., IV CSK 539/17, LEX nr 2618484).

Zarzuty podniesione przez Skarżącego okazały się chybione. W ocenie Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni przepisów wymienionych w zarzutach kasacyjnych, która koresponduje z wykładnią dokonaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Należy zauważyć, że wykładnia przepisów normujących koszty podróży służbowej kierowców stanowi rezultat długiej ewolucji orzecznictwa w tym przedmiocie (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164; LEX/el. 2015, z glosą M. Miąsko;

Kwartalnik KSSiP 2015 nr 3, s. 125, z glosą M. Nabielec; OSP 2016 Nr 5, poz. 49, z glosą M. Skąpskiego; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, OTK-A 2016, poz. 93; LEX/el. 2017, z glosą M. Miąsko, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17, OSNP 2018 nr 3, poz. 28).

W zakresie zwrotu należności z tytułu kosztów podróży służbowych transporcie międzynarodowym w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowała się następująca linia orzecznicza. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. (K 11/15, OTK-A 2016, poz. 93) nie stosuje się art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p., jeśli pracodawca nie unormował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, LEX nr 2242158; wyrok Sądu Najwyższego z 8 marca 2017 r., II PK 409/15, LEX nr 2306366; wyrok Sądu Najwyższego I PK 410/15, LEX nr 2306367). Ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać ustalony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) również poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, z późn. zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167). Postanowienia prawa wewnętrznego nie mogą jednak ustalać diety za dobę podróży na obszarze kraju jak i poza jego granicami na poziomie niższym niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, określona dla pracownika sfery budżetowej w stosownym rozporządzeniu ministra właściwego do spraw pracy. Jeśli jednak pracodawca nie ustali wysokości ryczałtu, albo wyraźnie i jednoznacznie wykluczy jego wypłatę, wówczas przed pracownikiem otwiera się droga dochodzenia ryczałtu za nocleg w wysokości wynikającej z rozporządzeń wykonawczych wydanych na

podstawie Kodeksu pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17, LEX nr 2379708).

W uzasadnieniu uchwały III PZP 2/17 wyjaśniono, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p. Stosowanie tego przepisu, po wyeliminowaniu z obrotu prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Aktualnie ustawa o czasie pracy kierowców nie reguluje spornej kwestii, co oznacza, że zastosowanie znajduje wprost, a nie odpowiednio kodeks pracy. Z zestawienia art. 77⁵ § 2 i § 3 k.p. wynika, że dieta (za podróż krajową i zagraniczną) nie może być niższa od diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określonej dla pracownika "budżetowego", po drugie, nieuregulowanie lub niezgodnienie należności z tytułu podróży służbowej sprawia, że pracownikowi przysługują "odpowiednio" (a nie wprost) świadczenia z rozporządzenia wykonawczego.

Systematyka regulacji zawartej w art. 77⁵ § 4 k.p. w odniesieniu do art. 77⁵ § 3 k.p. nie pozostawia wątpliwości, że swoboda ukształtowania należności z tytułu podróży służbowych u pracodawców "prywatnych" jest większa. W przeciwnym wypadku zastrzeżenia co do wysokości diety z art. 77⁵ § 4 k.p., czy też konsekwencja braku uregulowania z art. 77⁵ § 5 k.p. nie byłyby potrzebne. W sferze budżetowej należności przysługujące z tytułu podróży służbowej zostały ustabilizowane jednolitą reglamentacją, natomiast wobec pracodawców "prywatnych" przyjęto odmienną metodę. Pozwala ona na indywidualizowanie wysokości świadczeń i stosowanie odmiennych reguł kształtujących rozliczenie należności. Koszty podróży służbowych mogą zostać określone swobodnie (na podstawie k.p.) w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę albo mają odpowiadać przynajmniej wartości przewidzianej w rozporządzeniu wykonawczym (w sytuacji opisanej w art. 77⁵ § 5 k.p.). Art. 77⁵ § 3 k.p. nie precyzuje postanowień koniecznych. Autonomiczne źródła prawa pracy (lub umowa o pracę) mają zawierać postanowienia dotyczące przysługujących pracownikowi należności, a w przeciwnym razie przysługiwać będą należności na pokrycie kosztów podróży służbowej zgodnie z art. 77⁵ § 2 k.p., Na pracodawcy "prywatnym" ciąży obowiązek ustalenia wszystkich

składników wymienionych w rozporządzeniu wykonawczym (a właściwie w art. 77⁵ § 2 k.p.). Zwrot kosztów z tytułu podróży służbowej powinien zatem znaleźć się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę. Należy również podkreślić, że pojęcie zwrotu kosztów podróży obejmuje: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2018 r., I PK 310/16, LEX nr 2459716; z 2 lutego 2022 r., I PSKP 40/21, LEX nr 3397386).

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy sąd okręgowy ustalił, że u skarżącej obowiązywał regulamin, w którym pracodawca wprost przewidział, że do należności z tytułu podróży służbowych kierowców zatrudnionych w jego zakładzie pracy będą mieć zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, regulujące należności pracowników z tytułu podróży służbowych czyli przepisy rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 roku. Stąd ustalenie rozliczeń kosztów podróży odbyło się w toku postępowania dowodowego w oparciu o powyższe przepisy, przy uwzględnieniu wykładni przyjętej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że koszty noclegu kierowcy w transporcie międzynarodowym może kompensować kwota jednego świadczenia (nazywanego np.: dietą czy ryczałtem) uzgodniona przez pracownika i pracodawcę z uwzględnieniem postanowień regulaminu wynagradzania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, OSNP 2017 nr 7, poz. 80; z 15 września 2015 r., II PK 248/14, LEX nr 1816556; z 17 listopada 2016 r., II PK 227/15, LEX nr 2180093; z 28 marca 2017 r., II PK 28/16, LEX nr 2323651; z 1 października 2019 r., I PK 132/18, LEX nr 3552174; z 29 lipca 2020 r., I PK 48/19, LEX nr 3053509; z 4 lipca 2023 r., III PSKP 23/22, LEX nr 3577498; z 6 lutego 2018 r., III PK 158/16, LEX nr 24502454).

Należy mieć na uwadze, że forma ryczałtu jako świadczenia kompensacyjnego sprowadza się do tego, że z założenia jest ono oderwane od rzeczywiście poniesionych kosztów. W zależności od konkretnego przypadku kwota ryczałtu pokrywa więc pracownikowi diety, koszty noclegowe w wymiarze mniejszym albo większym niż faktycznie przez niego poniesione. Ryczałtowy sposób rozliczania ma na celu uproszczenie wzajemnych rozliczeń. U pracodawcy "prywatnego" ryczałt może być wprowadzicie unormowany w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub

umowie o pracę na niższym poziomie niż w rozporządzeniu dotyczącym sfery budżetowej. W orzecznictwie jednak przyjmuje się, że sąd ma prawo (obowiązek) szacunkowo badać, czy przyjęty pułap ryczałtu daje kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. W razie stwierdzenia, że wyznacznik ten nie został zrealizowany, należy rozważyć, czy pracownik nabywa prawo do zapłaty. Przy ustalaniu należnej kwoty trzeba uwzględnić indywidualne okoliczności sprawy, a gdy ściśle ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub zbyt utrudnione, sąd ma prawo skorzystać z rozwiązania przewidzianego w k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2022 r., I PSK 232/21, LEX nr 3433210).

Odnosząc się do kwestii obowiązku zapewnienia kierowcy noclegu przez pracodawcę w sytuacji, gdy w pojeździe miał on zapewnione odpowiednie miejsce do spania, problem ten również został już obszernie wyjaśniony przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164), a następnie w uchwale z 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47) oraz w uchwale z 26 października 2017 r., III PZP 2/17, w których zgodnie przyjęto, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. (odpowiednio - § 16 ust. 4 rozporządzenia z 2013 r.) oraz że art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczy możliwości wykorzystania przez kierowcę z dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeśli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy rozporządzenia nr 561/2006 nie dotyczą natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczałtu za nocleg. Upewnia w tym przekonaniu art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców (przewidujący, że dobowy odpoczynek kierowcy może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd

znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania). Prawo do odpoczynku zostało w tym przepisie zestawione z dobą i tygodniem pracy, a nie ze sposobem rozliczania kosztów noclegu. Oznacza to, że pojęcie to należy postrzegać jako gwarancję dotyczącą czasu pracy, nie ma jednak ono nic wspólnego ze sferą kosztów pracy czy konstrukcją podróży służbowej. Ustawa o czasie pracy kierowców w żadnym zakresie nie odnosi się natomiast do rozliczania podróży służbowej pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym, co oznacza, iż zastosowanie znajdują wprost reguły określone w Kodeksie pracy i rozporządzeniach wykonawczych.

Sąd Najwyższy w uchwale z 26 października 2017 r., III PZP 2/17 podkreślił, że każde zatrudnienie wiąże się z kosztami dotyczącymi pracy, które w całości obciążają pracodawcę. Wobec tego niedopuszczalne jest przerzucanie na pracownika kosztów noclegu w podróży służbowej. To na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej, a obowiązek ten może zostać zrealizowany albo przez zorganizowanie odpowiednich warunków umożliwiających odpoczynek (nocny), albo przez ustanowienie ryczałtu w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy pracownik faktycznie ze sposobności tej skorzysta, czy też wybierze rozwiązanie tańsze. Sąd Najwyższy stwierdził również, że standard ten jest korzystniejszy od rozwiązania przewidzianego w art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.U.E.L 2006.102.1). Co oznacza, że regulacja krajowa ma pierwszeństwo przed prawem unijnym. Powyższe znalazło potwierdzenie w wykładni przyjętej przez Sady orzekające w niniejszej sprawie. Dogłębna wykładnia powyższych przepisów powoduje, że Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby kierowania pytania prejudycjalnego zawartego w skardze kasacyjnej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Wobec braku zarzutów procesowych Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do badania, czy sąd drugiej instancji dokonał subsumpcji przepisów do nieustalonego stanu faktycznego sprawy.

Mając na uwadze powyższe argumenty Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony wyrok nie narusza przepisów powołanych w podstawach zaskarżenia. Z tego powodu, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

[ms]